

Sygn. akt I ACa 2007/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jerzy Paszkowski

Sędziowie: SA Edyta Jefimko

SO del. Jan Wawrowski (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puskarska

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa O. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt XVI GC 1030/12

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że:

1. w punkcie 2 (drugim) zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz O. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. dalszą kwotę 4319,36 zł (cztery tysiące trzysta dziewiętnaście złotych trzydzieści sześć groszy) z odsetkami ustawowymi od 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty,

2. w punkcie 3 (trzecim) zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz O. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwotę 3610 zł (trzy tysiące sześćset dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

II. oddala apelację pozwanego w całości oraz apelację powoda w pozostałej części;

III. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz O. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwotę 2592,48 zł (dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt dwa złote czterdzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jan Wawrowski Jerzy Paszkowski Edyta Jefimko

Sygn. akt ***I ACa 2007/15***

UZASADNIENIE

Oman spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wniósł w dniu 3 kwietnia 2012 r. (data nadania k. 196) pozew przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 48 232,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony łączyła umowa handlowa w zakresie sprzedaży i dostawy towarów do marketów należących do prowadzonej przez pozwanego sieci sklepów wielkopowierzchniowych O.. W wykonaniu powyższej umowy powód sprzedał pozwanemu towary o łącznej wartości 51 325,95 zł, wystawiając odpowiednie faktury VAT. Pozwana spółka nie zapłaciła powodowi pełnej ceny sprzedaży, lecz potrąciła z powyższej kwoty dwie należności w wysokości odpowiednio 2 865,54 zł oraz 42 969,59 zł z tytułu świadczonych na rzecz powoda usług. W przekonaniu strony powodowej działanie pozwanego stanowi czyn nieuczciwej konkurencji, zaś pobrane od niego kwoty stanowią niedozwolone opłaty za przyjęcie jego towaru do sprzedaży.

W dniu 24 kwietnia 2012 r. referendarz sądowy przy Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie, działając w sprawie o sygn. akt XV GNc 2641/12 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania w wysokości 3 020 zł.

Pismem z dnia 5 czerwca 2012 r. pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł sprzeciw od powyższego orzeczenia, żądając oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jak zaznaczono, wszystkie należności strony powodowej z tytułu umowy sprzedaży zostały zapłacone w formie potrącenia z wynagrodzeniem przysługującym pozwanemu z tytułu świadczenia usług. Powyższe opłaty nie zostały powodowi narzucone, zaś zawarcie umów o świadczenie tych usług miało charakter dobrowolny i nie uzależniało prowadzenia czy też kontynuowania współpracy stron. Powód miał możliwość negocjowania szczegółowych warunków umów, w szczególności wynikającego z nich wynagrodzenia, zaś w wyniku ich wykonania odnosił korzyść w postaci promocji i intensyfikacji sprzedaży dostarczanego towaru oraz zwiększania renomy jego marki. Pozwany zwrócił ponadto uwagę na bezzasadność roszczenia strony powodowej w zakresie żądania zapłaty skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zwrocie pobranych od niej kwot, a to z uwagi na bezterminowy charakter roszczenia stypizowanego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., ulegający przekształceniu w zobowiązanie terminowe dopiero na skutek wezwania dłużnika do zapłaty.

W związku z wniesionym sprzeciwem, nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym utracił moc (art. 505 k.p.c.), a sprawa została przekazana do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie jako właściwemu rzeczowo i miejscowo.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz O. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwotę 42 969,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części powództwo oddalił. Tytułem kosztów procesu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 421,93 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Strony współpracowały ze sobą w ten sposób, że powód sprzedawał pozwanemu towary celem ich dalszej odsprzedaży konsumentom w należących do pozwanej spółki sklepach sieci O..

W dniu 1 stycznia 2009 r. strony zawarły umowę o współpracy handlowej wraz z aneksami, której przedmiotem była regulacja zasad współpracy handlowej pomiędzy kupującymi i sprzedawcą w zakresie sprzedaży i dostawy towarów do marketów należących do sieci O. oraz świadczenia przez sprzedawcę na rzecz kupujących usług serwisowych, o których mowa w załączniku(...)

W dniu 8 maja 2009 r. strony zawarły dodatkowo umowę o świadczenie usług, na podstawie której pozwany zobowiązał się do świadczenia na rzecz powoda usług intensyfikacji sprzedaży towarów, obejmujących w szczególności:

- a) ekspozycję wzorów, próbek towarów na terenie marketów,
- b) świadczenie usług informacyjno – doradczych w stosunku do towarów powoda celem dostarczenia mu nie częściej niż raz na kwartał informacji, danych dotyczących nabywców towarów. Usługi mogły w szczególności obejmować przygotowywanie analizy pozycji towarów na rynku lokalnym lub ogólnopolskim, z uwzględnieniem grup klientów, preferencji klientów, konkurencji na rynku lokalnym lub ogólnopolskim,
- c) zapewnienie optymalnego dostępu klientów do towarów nabytych od powoda w marketach poprzez ich przedstawienie w sposób odpowiadający potrzebom klientów w oparciu o posiadaną przez pozwanego wiedzę odnośnie preferencji klientów i sposobu podejmowania przez klientów decyzji dotyczących zakupu towarów,
- d) udostępnienie na żądanie powoda kwartalnych statystyk sprzedaży jego towarów.

Stosownie do postanowień § 2 ust. 1, 3 i 4 umowy o świadczenie usług wynagrodzenie za wskazane powyżej usługi było obliczane w oparciu o wartość obrotu we wzajemnych relacjach stron w danym okresie rozliczeniowym i wynosiło odpowiednio: 9 % wartości tego obrotu przy osiągnięciu obrotu niższego lub równego 4 mln zł oraz 10 % wartości tego obrotu przy osiągnięciu obrotu powyżej 4 mln zł. Zgodnie z § 3 ust. 2 tej umowy formą rozliczenia wynikającego z niej wynagrodzenia miało być potrącenie tej należności z wierzytelnościami powoda z tytułu współpracy handlowej stron. Stosownie do postanowień aneksu nr (...) do powyższej umowy od 11 lutego 2010 r. wynagrodzenie za wspomniane usługi wzrosło i wynosiło odpowiednio: 12 % wartości tego obrotu przy osiągnięciu obrotu niższego lub równego 4 mln zł oraz 13 % wartości tego obrotu przy osiągnięciu obrotu powyżej 4 mln zł.

Poza powyższą umową o świadczenie usług strony zawarły dodatkową umowę marketingowego wspierania sprzedaży, regulującej prowadzenie przez pozwanego akcji reklamowej dostarczanych przez powoda towarów. Wysokość wynagrodzenia należnego za te usługi regulował § 2 umowy, zgodnie z którym wynosiło ono 10 000 zł, tj. 2 500 zł za każdy okres rozliczeniowy, powiększone o stawkę podatku VAT. Formą rozliczenia płatności z tytułu wynagrodzenia miało być jego potrącenie z wierzytelnościami powoda z tytułu współpracy handlowej. Stosownie do postanowień aneksu nr (...) do powyższej umowy od dnia 11 lutego 2010 r. wynagrodzenie za wspomniane usługi wzrosło i wynosiło łącznie 20 000 zł, tj. 5 000 zł za każdy okres rozliczeniowy, powiększone o stawkę podatku VAT.

Jak ustalił Sąd Okręgowy strony nie kwestionowały samej okoliczności zawarcia powyższej umowy wraz z załącznikami i aneksami ani treści jej postanowień. Niespornym było też, że na podstawie wykonywanej umowy o współpracy powód dostarczał i sprzedawał pozwanemu towar, który następnie pozwany odsprzedawał dalszym odbiorcom. Powód nie miał możliwości negocjowania postanowień powołanych wyżej umów. Powodowej spółce przedstawiano przygotowany przez pozwanego wzorzec umowy, przy czym akceptacja opłacania dodatkowego wynagrodzenia z tytułu usług była warunkiem podjęcia i kontynuowania współpracy.

W trakcie współpracy stron pozwany przeprowadzał promocje z udziałem towarów dostarczanych mu przez powoda poprzez ich ekspozycję w wyznaczonych miejscach marketu. Wydawał też katalogi w których promował produkty sprzedawane w placówkach handlowych O. poprzez m.in. zamieszczanie fotografii dostarczanych mu przez dostawców produktów, w tym także produktami powoda. Powód nie miał wpływu na ekspozycję jego towarów w marketach pozwanego ani w gazetkach reklamowych, dostarczał natomiast materiały marketingowe i zdjęciowe wykorzystywane m.in. do publikacji katalogów.

Pozwany nie wykonywał szczegółowych analiz dotyczących rynków lokalnych produktu pozwanego i nie dostarczał ich powodowi.

Pozwany obciążał powoda fakturami, które opiewały na należności z tytułu ww. usług zdefiniowanych w umowie o współpracy handlowej wraz z załącznikami. Zapłata tych należności następowała w ten sposób, że pozwany pobierał je z należnych powodowi płatności z tytułu ceny za sprzedaż towaru (potrącenie wzajemnych należności), a pozostała po pobraniu suma była wpłacana na rachunek bankowy powoda.

Łączny koszt poniesionych przez powoda opłat wyniósł 42 969,59 zł. Na powyższą kwotę składały się następujące należności:

- kwota 40 104,05 zł z tytułu usług zgodnie z umową o świadczenie usług;
- kwota 2 865,54 zł z tytułu usług marketingowego wspierania sprzedaży;

Pismem z dnia 9 marca 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 42 969,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem nieuregulowanych należności wynikających ze sprzedaży towarów.

Sąd Okręgowy uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności treść samych umów o współpracy handlowej, o świadczeniu usług, umowy o usługi marketingowego wspierania sprzedaży, a także wystawione przez pozwanego faktury VAT i specyfikacje dokonywanych kompensat w sposób niebudzący wątpliwości przesądzają o tym, że roszczenie powoda nie wynika w rzeczywistości z nieuiszczenia przez pozwanego należności powoda z tytułu zrealizowanej sprzedaży towarów, lecz z dokonania przez niego potrącenia wierzytelności z tytułu szeroko pojętych usług marketingowych z przysługującymi powodowi wierzytelnościami związanymi ze wspomnianą sprzedażą. W związku z powyższym dla przeprowadzonej poniżej oceny zachowania pozwanego należało zastosować przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W ocenie Sądu Okręgowego dla dokonania prawidłowej oceny łączącego strony stosunku prawnego szczególnie istotne powinno być zatem ustalenie, czy powód swobodnie zdecydował się na świadczenie tych usług przez pozwanego, tj. czy mógł z nich zrezygnować bez utraty zamówień ze strony pozwanego oraz ściśle związany z tym fakt wpływu powoda na warunki umowy w tym zakresie. Zdaniem Sądu Okręgowego wszystkie postanowienia dotyczące świadczonych przez pozwanego usług i związanych z nimi opłat zostały powodowi narzucone. Przedstawiciel powoda uczestniczył w procesie negocjowania warunków zawieranych umów, nie miał jednak realnego wpływu na ich treść. Gdyby jakiegokolwiek negocjacje były faktycznie między stronami możliwe, oczywistym jest, że powód dążyłby do likwidacji opłat lub przynajmniej ustalenia ich na jak najniższym poziomie, tymczasem jak wynika z wyjaśnień prezesa zarządu powodowej spółki (...), a także treści samych umów o świadczenie usług i umów marketingowych wraz z kolejnymi aneksami, wysokość opłat w kolejnych latach współpracy wzrastała. Co istotne, jak zeznał uczestniczący w negocjacjach umowy H. M., a także świadek S. M., przyjęcie powyższych opłat było warunkiem, od którego pozwany uzależniał kontynuację współpracy stron. Powodowej spółce przedstawiano przygotowany przez pozwanego wzorzec umowy, przy czym akceptacja opłacania dodatkowego wynagrodzenia z tytułu usług marketingowych była warunkiem podjęcia i kontynuowania współpracy, pod rygorem wstrzymania dalszych zamówień. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, iż kwestionowane przez powodową spółkę usługi określone zostały w umowie w sposób bardzo ogólny, zaś wynagrodzenie za nie określone – poza usługami marketingowego wspierania sprzedaży – w odniesieniu do wysokości zrealizowanego między stronami obrotu. W umowach strony nie uzgodniły również wymiaru, w jakim poszczególne usługi mają być świadczone oraz ile konkretnych działań reklamowych czy promocyjnych w danym okresie pozwany zobowiązany był wykonać na rzecz powoda, co w znacznym stopniu utrudniało określenie zakresu uprawnień i ewentualnych roszczeń przysługujących usługobiorcy. Powyższe pozwala w ocenie Sądu Okręgowego na przyjęcie, że przewidziane w umowie o świadczenie usług oraz umowie marketingowej dodatkowe opłaty były jednostronnie narzucone przez pozwanego i bez ich ponoszenia nie byłaby możliwa współpraca handlowa stron. Pozwany wykorzystywał swoją silniejszą pozycję na rynku, aby narzucać warunki współpracy mniejszemu podmiotowi, jakim była powodowa spółka. W rezultacie zatem nie sposób twierdzić, iż strony prowadziły negocjacje co do treści łączących je umów, a powód w sposób dobrowolny przyjął takie warunki współpracy, w wyniku czego nie zachodziłyby podstawy do zarzucania pozwanemu dopuszczenia się czynu nieuczciwej konkurencji.

W niniejszej sprawie ocenie podlegała zasadność obciążania dostawcy przez odbiorcę opłatami za usługi marketingowe świadczone na podstawie umowy o świadczenie usług oraz umowy o usługi marketingowego wspierania sprzedaży. Przechodząc zatem do analizy meritum roszczenia, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że pozwany pobierał od powoda powyższe opłaty jako świadczenia związane ze sprzedażą towarów. Fakt obciążenia powodowej spółki przez pozwanego fakturami z tytułu wskazanych powyżej usług był okolicznością bezsporną. Bezsporne było

również to, że powód obciążał pozwanego fakturami z tytułu sprzedaży towarów. Rozliczenie z tytułu wzajemnie wystawionych faktur odbywało się poprzez pomniejszenie zapłaty ceny sprzedaży o wartość obciążeń z tytułu spornych usług, co wynika z przedstawionych przez powoda specyfikacji płatności. Opisany sposób rozliczenia został przewidziany w § 12 pkt 3 umowy o współpracy handlowej, § 3 ust. 2 umowy o świadczenie usług oraz § 3 ust. 2 umowy marketingowej, w myśl których formą rozliczenia wynikającego z nich wynagrodzenia miało być potrącenie przysługujących pozwanemu należności z wierzytelnościami powoda z tytułu współpracy handlowej stron.

W toku postępowania pozwany dążył do wykazania, że nie dopuścił się deliktu stypizowanego w art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy, bowiem w zamian za pobierane od powoda opłaty spełniał ekwiwalentne świadczenia w postaci usług marketingowych, a tym samym opłaty te nie były pobierane niezasadnie. W ocenie Sądu Okręgowego należało jednak uznać, że pozwany – którego w tym zakresie dotyczył ciężar dowodu – nie wykazał, aby z jego strony występowało świadczenie ekwiwalentne w postaci wykonywania usług do których był zobligowany z tytułu zawartych umów.

Rozważając w pierwszej kolejności zgłoszone przez pozwanego twierdzenia o rzeczywistym świadczeniu przez niego na rzecz powoda usług marketingowych, a także o wymiernej korzyści, jaką powyższe usługi dla niej przynosiły, Sąd Okręgowy zauważył, że pozwany nie udowodnił faktycznego wykonywania jakichkolwiek działań w tym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana spółka nie przedstawiła żadnych danych na temat tego jakie konkretnie czynności były podejmowane w ramach tych usług, gdzie i ile razy miały one miejsce, jaka była ich rzeczywista wartość, a także czy powyższe przedsięwzięcia w swej treści reklamowały produkty i firmę powoda. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że opłaty za usługi marketingowe opisane w umowie o świadczenie usług miały być uiszczane w zamian za wykonywanie na rzecz powoda usług informacyjno – doradczych w stosunku do towarów powoda, m.in. poprzez przygotowywanie analizy pozycji tych towarów na rynku lokalnym lub ogólnopolskim z uwzględnieniem grup klientów, preferencji klientów oraz struktury konkurencji lub dostarczanie powodowi statystyk sprzedaży jego towarów. Jak ustalił Sąd Okręgowy w oparciu o wiarygodne wyjaśnienia prezesa zarządu powoda H. M., żaden z podobnych raportów nie został powodowi dostarczony. Odnosząc się natomiast do usług w przedmiocie ekspozycji wzorów i próbek towarów na terenie marketów oraz ich zaprezentowanie w sposób odpowiadający potrzebom klientów, Sąd Okręgowy podkreślił, że działania polegające na ustawieniu towarów w odpowiednim miejscu sklepu nie mogą zostać uznane za świadczenie ekwiwalentne w stosunku do pobieranych z tego tytułu opłat. Powyższe wymaga niewielkiego nakładu pracy ze strony pozwanego, a nadto jest czynnością, którą i tak musiałby podjąć, żeby zakupiony od powoda towar sprzedać finalnym odbiorcom. Decyzje pozwanego odnośnie umiejscowienia i oznaczenia konkretnych towarów w jego sklepach należą do zwykłej działalności sprzedawców, a ponadto leżą w jego wyłącznym interesie, gdyż zwiększają szanse na sprzedaż tych towarów i uzyskanie w tego tytułu wyższego przychodu przez sklep.

Na przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie miało miejsce świadczenie na rzecz powoda usług reklamowych, mające prowadzić do zwiększenia jego rozpoznawalności i uzasadniające pobór wynagrodzenia, nie pozwala, zdaniem Sądu Okręgowego, także samo umieszczenie fotografii towarów powoda w wydawanych przez pozwanego katalogach reklamowych. W tym zakresie należy zwrócić uwagę na fakt, iż dostarczane przez powoda i sprzedawane przez pozwanego towary w chwili ich wystawienia w przestrzeni handlowej sklepu stanowiły już własność pozwanego, w związku z czym to na nim spoczywało ryzyko gospodarcze związane z ich zakupem przez klientów finalnych i to w jego interesie ekonomicznym leżało zwiększenie obrotów oraz osiągnięcie zysku z prowadzonej działalności gospodarczej. Za szczególnie trafne należy w tym świetle uznać stanowisko wyrażone w orzeczeniu Sądu Okręgowego w Krakowie, który stwierdził, że opłaty z tytułu promocji (marketingu) towarów pobierane przez właściciela sieci hipermarketów nie są w żaden sposób związane z promowaniem marki dostawcy czy jego towarów, ani też z czynnościami mającymi na celu informowanie innych podmiotów o walorach jakościowych produktów dostawcy, czy też o innych argumentach, których celem byłoby wyrobienie u potencjalnych nabywców przekonania, iż warto nabywać przede wszystkim produkty właśnie pod marką dostawcy, jeżeli usługi te są wykonywane przez właściciela sieci hipermarketów jedynie po to, by sprzedać własny już w tym momencie towar i osiągnąć w ten sposób zysk wynikający ze stosowanej marży handlowej [wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 16 czerwca 2008 r., sygn. akt: IX GC 155/08, LEX nr 522335]. W niniejszych okolicznościach faktycznych obarczanie powoda i koniecznością ponoszenia opłat z tytułu działalności

reklamowej należy zakwalifikować jako przerzucanie na dostawcę kosztów tej działalności, którą pozwany skądinąd musiałby przeprowadzić we własnym zakresie, niezależnie od zawarcia umów o świadczenie tej usługi z dostawcą.

O fikcyjnym charakterze powyższych usług, w ocenie Sądu Okręgowego, świadczy ponadto fakt, że wynagrodzenie za wykonywanie części z nich, tj. usług marketingowych na podstawie umowy o świadczenie usług, zostało ustalone jako odsetek wartości obrotu sieci handlowej, niezależnie od zakresu czy też czasu trwania tychże usług. Tak ściśle powiązane tych elementów, przy uwzględnieniu faktu, iż wolumen obrotu nie ma przełożenia na trudność i koszty związane z reklamą i promocją świadczy o tym, że pozwanemu w ramach zawartej umowy nie zależało na dodatkowym zarobku z tytułu świadczonych usług, lecz na proporcjonalnym do dostaw zmniejszeniu cen jednostkowych dostarczanych przedmiotów. W tej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia, że w zamian za poniesione opłaty powód otrzymywał od pozwanego ekwiwalentne świadczenie, inne niż sprzedaż towaru. Jak już zostało powiedziane, klasyczna sprzedaż towaru finalnemu odbiorcy nie stanowi świadczenia na rzecz dostawcy, dotyczy towaru stanowiącego własność odbiorcy i związana jest wyłącznie z realizacją własnego interesu odbiorcy.

W wyniku uznania, iż działania pozwanego stanowiły czyny nieuczciwej konkurencji, Sąd Okręgowy uznał za zasadne roszczenie o zwrot pobranych kwot na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 ustawy, zgodnie z którym w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści na zasadach ogólnych. Skutkiem działania pozwanego w postaci pobrania wynagrodzenia za usługi marketingowe oraz płatności za katalogi z wynagrodzenia przysługującego powodowi za dostarczone towary niewątpliwie po stronie pozwanego nastąpiło przysporzenie w postaci zmniejszenia pasywów. Równocześnie zaś po stronie powoda nastąpiło zubożenie w postaci otrzymania wynagrodzenia mniejszego, niż było mu należne. Sama czynność pobrania, jak zostało wykazane powyżej, została dokonana bez podstawy prawnej. Pozwanemu w istocie nie przysługiwała wierzytelność z tytułu świadczonych usług – ich istnienie bowiem było fikcją mającą za zadanie ukrycie poboru dodatkowych opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Pobranie zaś kwoty stanowiło tym samym w istocie delikt z art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy. Świadczenie to należało więc uznać za bezpodstawnie uzyskane przez pozwanego kosztem powoda i w tym zakresie orzec o obowiązku jego zwrotu. Mając na uwadze powyższe, wyżej wymienione opłaty w łącznej wysokości 42 969,59 zł zakwalifikowano na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. i orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

W zakresie roszczenia o zapłatę odsetek Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 3 kwietnia 2012 r., tj. od dnia wytoczenia niniejszego powództwa.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powoda podlegało oddaleniu w zakresie w jakim powód żądał zasądzenia na swoją rzecz skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie należności wynikających ze sprzedaży towarów. Konsekwencją uznania, iż pozwany dokonał potrącenia kwot z tytułu usług marketingowych z wierzytelnościami powoda było przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie miała miejsca odmowa zapłaty należności z tytułu sprzedaży lecz pobranie przez pozwanego kwot innych niż marża handlowa. Roszczenie powoda o zapłatę ceny sprzedaży dostarczanych pozwanemu towarów wygasło z chwilą dokonania przez pozwaną spółkę potrącenia z naliczonym powodowi wynagrodzeniem z tytułu szeroko pojętych usług marketingowych. Po jego stronie powstało natomiast nowe roszczenie o zwrot innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towarów do sprzedaży. Odsetki od dochodzonego roszczenia mogły być więc zasądzone na podstawie art. 481 § 1 k.c. od momentu, od którego pozwany zaczął opóźniać się ze zwrotem świadczenia nienależnie pobranego, o czym orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., stosownie do wyniku sprawy. Na poniesione przez powoda koszty składały się: kwota 603 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 2 400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej za pełnomocnictwo – łącznie 3 020 zł. Koszty pozwanego ograniczały się natomiast do wynagrodzenia reprezentującego go profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 2 400 zł oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej za pełnomocnictwo – łącznie 2 417 zł. Wysokość wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163,

poz. 1349, z późn. zm.). Powód wygrał sprawę w 89 % pozwany zaś w 11 %, w takim też stosunku zostały rozliczone koszty postępowania

Apelacje od powyższego wyroku złożyły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w zakresie pkt 2 sentencji (oddalenie powództwa) oraz w pkt 3 sentencji (rozstrzygnięcie o kosztach postępowania) i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku polegającą na:

a) zasądzeniu na rzecz powoda od pozwanej kwoty 5 262,96 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty ponad zasądzone świadczenie w pkt 1 zaskarżonego wyroku, tj. zasądzenie łącznie kwoty 48 232,55 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty w miejsce zasądzonej kwoty 42 969,59 zł;

b) zasądzenie na rzecz powódki od pozwanej kwoty 3610,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w pierwszej instancji w miejsce zasądzonej kwoty 2 421,93 zł.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że pozwana dokonując pobrania kwoty 42 969,59 zł poprzez jej potrącenie z własnym niekwestionowanym zadłużeniem była świadoma działania w ramach deliktu, co uzasadnia zasądzenie odsetek za pełny okres pozbawienia możliwości dysponowania w/w kwotą, którą powódka dysponowałaby, gdyby nie bezprawne działania pozwanej. Dodatkowo powód podkreślił, że pozwana była wcześniej wzywana do zapłaty kwoty 42 969,59 zł między innymi pismami powódki z dnia 12 maja 2011 r. oraz z dnia 7 czerwca 2011 r. w określonym terminie do dnia 15 czerwca 2011 r.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej żądanie pozwu, tj. w zakresie pkt 1 i 3 rzeczowego wyroku zarzucając mu:

1. dokonanie nieprawidłowych, sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, ustaleń faktycznych polegających na:

a) bezpodstawnym przyjęciu, że powód nie miał wpływu na ustalenie żadnych postanowień umowy, że powód nie miał wpływu na przedstawiony mu wzorzec umowy i nie miał możliwości negocjowania warunków umowy oraz że były one w całości jednostronnie narzucone przez pozwanego;

b) bezpodstawnym przyjęciu, że pozwany nie świadczył faktycznie na rzecz powoda jakichkolwiek usług marketingowych;

c) bezpodstawnym przyjęciu, że rozpoczęcie i kontynuowanie współpracy handlowej pomiędzy powodem, a pozwanym było możliwe jedynie po zawarciu dodatkowych umów marketingowych;

d) bezpodstawnym przyjęciu, że pozwany wbrew obowiązkowi nie przysyłał powodowi raportów, analiz, wyników sprzedaży, z których wynikałoby świadczenie umów;

e) bezpodstawnym przyjęciu, że działania podejmowane przez pozwanego polegające m.in. na promowaniu pozwanego w gazetkach reklamowych i na stoiskach ekspozycyjnych nie są promowaniem marki powoda;

f) bezpodstawnym przyjęciu, że działania marketingowe podejmowane przez pozwanego dotyczyły towarów stanowiących już własność pozwanego;

g) bezpodstawnym przyjęciu, że powód nie miał żadnego wpływu na ekspozycję jego towarów w marketach pozwanego i gazetkach reklamowych;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.;

a) art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż w przedmiotowym stanie faktycznym doszło do utrudnienia powodowi przez pozwanego dostępu do rynku poprzez pobranie przez pozwanego innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży;

b) art. 6 k.c. kodeksu cywilnego w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez błędne przyjęcie, że to na pozwanym spoczywa ciężar dowodu nieutrudniania powodowi dostępu do rynku;

c) art. 455 kodeksu cywilnego poprzez błędne uznanie, że wezwanie dłużnika do wykonania świadczenia nastąpiło z chwilą złożenia pozwu przez powoda, a nie z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, a w konsekwencji błędne przyjęcie daty, od której należy naliczać odsetki ustawowe od należności głównej;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego tj.;

a) art. 328 § 2 w zw. z art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego- w tym w szczególności całkowite pominięcie przez Sąd dowodu z zeznań świadka A. B. oraz dokonanie całkowicie dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego, niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oraz naruszając zasady logicznego rozumowania;

b) niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił częściowo wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadków T. D., M. K. i J. P.;

c) art. 234 kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez bezpodstawne przyjęcie, że przepis art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. stanowi podstawę domniemania utrudniania dostępu do rynku.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu przed Sądem I instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu przed Sądem II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 1 i 3 oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji przeciwnika.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda okazała się zasadna w zakresie żądania zasądzenia dalszej kwoty 4 319,36 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 42 969,36 zł, zaś w pozostałym zakresie jako bezzasadna podlegała oddalaniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powód słusznie podniósł w apelacji, że roszczenie co do kwoty 5 262,96 zł tytułem skapitalizowanych odsetek miało oparcie w treści regulacji art. 481 i 482 k.c. Należy mieć na uwadze, że Sąd Okręgowy uznał roszczenie zgłoszone w pozwie za zasadne w zakresie kwoty głównej w wysokości 42 969,59 zł, a więc bez skapitalizowanych przez powoda odsetek. Tym samym przy uznaniu zasadności powództwa, należało ustalić prawidłowość wyliczenia przez powoda odsetek skapitalizowanych.

Tytułem skapitalizowanych odsetek powód domagał się zasądzenia kwoty 5 182,87 zł naliczanych od poszczególnych kwot składających się na łączną kwotę 42 969,50 zł zgodnie z wyszczególnieniem w poz. 1,2,6,8-14,17-20,22-31 zestawienia w pozwie za okres od następnego dnia po dniu wymagalności poszczególnych kwot do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa oraz kwotę 80,09 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od nieterminowych płatności dokonanych przez pozwaną na rzecz powódki zgodnie z wyszczególnieniem w poz.

3,4,5,7,15,16,21,32 zestawienia w pozwie za okres od dnia następnego po dniu wymagalności do dnia dokonania zapłaty.

W tym miejscu zauważyć należy, że w niniejszej sprawie na skutek popełnienia przez pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji, doszło po jego stronie do bezpodstawnego wzbogacenia. Świadczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia – jako bezterminowe – powinno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 maja 2010 r., I ACa 45/10). W sprawie znajduje zastosowanie art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W niniejszej sprawie należy uznać, że wezwanie takie skierowane zostało do pozwanego pismami z dnia 12 maja 2011 r. (k. 141) oraz z dnia 10 czerwca 2011 r. (k. 148) w którym powód w sposób jednoznaczny zakwestionował prawidłowość obciążania powodowej spółki opłatami z tytułu intensyfikacji sprzedaży i marketingowego wspierania sprzedaży, a więc będącym przedmiotem sprawy czynów niedozwolonych. W piśmie tym powód powołał się na fakt zwrotu faktur wystawionych przez pozwanego bez księgowania. Zatem pozwany już chwili zapoznania się z tym pismem, miał wiedzę o roszczeniu powoda. Pozwany nie kwestionował, że otrzymał powyższe pisma. Zatem kierując się zasadami doświadczenia życiowego uznać należy, że pozwany miał możliwość zapoznać się z tymi pismami do dnia 30 czerwca 2011 r. Stąd też odsetki ustawowe skapitalizowane należą się od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa, tj. do dnia 2 kwietnia 2011 r. Łączna wysokość skapitalizowanych odsetek należnych powodowi wynosi zatem 4 319,36 zł. Na powyższą kwotę składa się kwota 4 239,27 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 42 969,59 zł za okres od dnia 1 lipca 2011 r. do 2 kwietnia 2011 r. oraz kwota 80,09 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od nieterminowych płatności dokonanych przez pozwaną na rzecz powódki zgodnie z wyszczególnieniem w poz. 3,4,5,7,15,16,21,32 zestawienia w pozwie za okres od dnia następnego po dniu wymagalności do dnia dokonania zapłaty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznając apelację powoda za częściowo zasadną, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 4319,36 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty i w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powoda oddalił o czym orzekł jak w punktach I.1 i II wyroku.

Konsekwencją częściowego uwzględnienia apelacji jest zmiana pkt 3 wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3 610 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach jest art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na skutek zmiany wyroku została zasądzona na rzecz powoda kwota w łącznej wysokości 47 288,95 zł. Powód domagał się zasądzenia kwoty 48 232,55 zł. Z powyższego wynika, że powód wygrał sprawę niemalże w całości (98%), stąd należy mu przyznać całość poniesionych przez niego kosztów procesu na które składają się: kwota 603 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 2 400 zł wynagrodzenie pełnomocnika oraz kwota 590 zł tytułem kosztów stawienia się pełnomocnika na rozprawie w dniu 18 grudnia 2012 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie I.2. wyroku.

Apelacja pozwanego była bezzasadna w całości.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmując je za własne.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego wskazanych w apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 6 k.c. kodeksu cywilnego w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez błędne przyjęcie, że to na pozwanym spoczywa ciężar dowodu nieutrudniania powodowi dostępu do rynku oraz zarzutu naruszenia art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż w przedmiotowym stanie faktycznym doszło

do utrudnienia powodowi przez pozwanego dostępu do rynku poprzez pobranie przez pozwanego innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2014 r. w sprawie I CSK 597/13, zgodnie z którym czynem nieuczciwej konkurencji jest samo utrudnianie dostępu do rynku, która przejawia się w „pobraniu innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży”. Jeżeli odbiorca towarów, przyznaje „pozamarżowy” charakter opłaty, to na nim właśnie spoczywa ciężar dowodu o nieutrudnianiu - mimo takich opłat - kontrahentowi dostępu do rynku.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował faktu obciążenia powodowej spółki fakturami z tytułu usług intensyfikacji sprzedaży i marketingowego wspierania sprzedaży. Rozliczenie z tytułu wzajemnie wystawionych faktur odbywało się poprzez pomniejszenie zapłaty ceny sprzedaży o wartość obciążeń z tytułu spornych usług, co wynika z przedstawionych przez powoda specyfikacji płatności.

Powyższe okoliczności zostały przez powoda wykazane dołączonymi do pozwu dokumentacją w postaci zamówień towarów, wydań zamówionych towarów pozwanemu, fakturami VAT wystawionymi tytułem sprzedaży towaru pozwanemu. Powód przedłożył również faktury wystawione przez pozwanego na 2 865,54 zł oraz na 40 104,05 zł dokumentujące opłaty za świadczone przez pozwanego usługi intensyfikacji sprzedaży i marketingowego wspierania sprzedaży. Pomimo sprzeciwu powoda wyrażonego w kierowanych do pozwanego pismach, pozwany potrącił swoje należności wynikające z wystawionych przez niego faktur z należnościami powoda za dostarczone towary.

W takiej sytuacji to pozwany powinien wykazać, że nie dopuścił się deliktu stypizowanego w art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy, bowiem w zamian za pobierane od powoda opłaty spełniał ekwiwalentne świadczenia w postaci usług marketingowych, a tym samym opłaty te nie były pobierane niezasadnie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwany nie zdołał wykazać, iż faktycznie wykonywał jakichkolwiek usług na rzecz powoda. Pozwana spółka nie przedstawiła żadnych danych na temat tego jakie konkretnie czynności były podejmowane w ramach tych usług, gdzie i ile razy miały one miejsce, jaka była ich rzeczywista wartość, a także czy powyższe przedsięwzięcia w swej treści reklamowały produkty i firmę powoda. Tym samym uznać należy, że pozwany potrącał opłaty za pozorne i nieekwiwalentne usługi z należnej powodowi ceny za sprzedane towary.

Okoliczności współpracy stron zostały przedstawione przez przesłuchanych w sprawie świadków S. M. i M. S., którzy wskazali, że powód nie miał możliwości zrezygnowania z dodatkowych w istocie pozornych usług pozwanego. Powód nie miał również wpływu, aby w drodze negocjacji podwyższyć ceny za dostarczane towary do takiego poziomu, aby współpraca z pozwanym była opłacalna. W niniejszej sprawie doszło zatem do pobierania przez pozwanego innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży przez pozwanego, który zajmował się dalszą jego odsprzedażą. Poprzez swoje działanie, pozwany ograniczył przychody powoda będącego dostawcą i co istotne, to ograniczenie, nie było związane z wysokością marży handlowej należnej przedsiębiorcy nabywającemu towar w celu dalszej odsprzedaży. Takie działanie pozwanego ograniczyło rentowność działalności prowadzonej przez powoda (na co wskazują zeznania świadków S. M. i M. S.). Konsekwencją obciążania powoda fakturami za pozorne usługi marketingowe mogło być nawet zaprzestanie działalności przez powoda, bowiem nie był on w stanie osiągnąć zysku z prowadzonej działalności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego należy podzielić stanowisko orzecznictwa zgodnie z którym, do wykazania, że działanie przedsiębiorcy pośredniczącego między dostawcą a odbiorcą towaru, stanowi czyn nieuczciwej konkurencji, nie jest udowodnienie większych trudności związanych z wprowadzeniem towaru na rynek przy wykorzystaniu przedsiębiorstwa innego pośrednika, wystarczające jest bowiem wykazanie, że pośrednik, który pozostaje w stałej współpracy z dostawcą, uzależnia przyjęcie towaru od uiszczenia przez dostawcę innych opłat niż marża handlowa.

Reasumując Sąd Okręgowy zasadnie ustalił, że pozwany popełnił delikt w postaci czynu nieuczciwej konkurencji stypizowany w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 455 kodeksu cywilnego poprzez błędne uznanie, że wezwanie dłużnika do wykonania świadczenia nastąpiło z chwilą złożenia pozwu przez powoda, a nie z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, a w konsekwencji błędne przyjęcie daty, od której należy naliczać odsetki ustawowe od należności głównej, należy odesłać do rozważań poczynionych przy omawianiu apelacji wniesionej przez powoda. Na marginesie powtórzyć należy, że w niniejszej sprawie odsetki ustawowe należy liczyć od dnia 1 lipca 2011 r., a konsekwencją ich skapitalizowania przez powoda do dnia poprzedzającego wniesienia pozwu, jest zasądzenie dalszych odsetek od daty wniesienia pozwu.

W odniesieniu do zgłoszonych przez pozwanego zarzutów naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne znajdują oparcie w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego, a dokonana przez ten Sąd ocena dowodów nie przekracza granic swobodnej oceny wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona powyższym przepisem wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków. Niewątpliwie wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Ocena dokonana przez Sąd I instancji w ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiada zasadniczo wskazanym wyżej kryteriom, wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny.

Dokonując oceny dowodów sąd określa, czy środek dowodowy z uwagi na jego cechy indywidualne i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę. Podstawą selekcji dowodów jest zatem ich wiarygodność. Natomiast kryteriami oceny wiarygodności są doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna, prawdopodobieństwo wersji. W orzecznictwie wskazuje się, że "ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego" (zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, Lex nr 41437, wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 września 2008 r., I ACa 1195/06, Lex nr 516569).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jure, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli zatem z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Skarżący zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odniósł do dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji dowolnie i arbitralnie wyprowadzonego wniosku, że wynagrodzenie za usługi świadczone przez pozwaną na rzecz powódki mają w rzeczywistości charakter innej niż marża opłaty za przyjęcie

towarów do sprzedaży, a także, że strony miały możliwość negocjacji warunków umowy, co stoi w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadków i dowodami z dokumentów.

Prawidłowe skonstruowanie zarzutów apelacji wymaga odróżnienia sytuacji, gdy w sprawie wadliwie ustalono stan faktyczny i to dopiero pociągnęło za sobą błędny proces subsumcji od sytuacji, w której prawidłowo ustalony stan faktyczny oceniono w świetle niewłaściwej normy prawnej. O ile w pierwszym przypadku konieczne jest podniesienie zarzutów natury procesowej zmierzających do wykazania błędnego ustalenia przez sąd stanu faktycznego, a dopiero następnie zarzutów naruszenia prawa materialnego, o tyle przy prawidłowych ustaleniach faktycznych podnoszenie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest zbędne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że ani błędu w subsumpcji nie można skutecznie dowodzić przez kwestionowanie prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych, ani też zwalczanie prawidłowości ustaleń faktycznych nie może się odbywać za pomocą samego tylko zarzutu naruszenia prawa materialnego (wyroki Sądu Najwyższego: z 20 grudnia 2001 r. V CKN 510/00, Lex nr 53098; z 26 września 2002 r., III CKN 466/00, Lex nr 74408; z 19 kwietnia 2006 r., V CSK35/06, Lex nr 198529, z 21 października 2004 r., V CK 81/04, Lex nr 146340; z 21 listopada 2008 r., V CSK 213/08, Lex nr 558628).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że znaczna część ustaleń faktycznych opiera się na treści zgromadzonych w sprawie dokumentów, których treść i wiarygodność nie były kwestionowane przez strony, a które dotyczą treści zawartej przez strony umowy oraz sposobu rozliczeń wzajemnych należności w oparciu o wystawione przez obie strony faktury. Zwrócić należy, uwagę, że wbrew twierdzeniom pozwanego, świadkowie powołani przez niego, nie byli w stanie w sposób konkretny i jednoznaczny wskazać, jakie zapisy umowy w zakresie świadczonych dodatkowych usług marketingowych podlegały negocjacjom i w jakim zakresie. Niektórzy świadkowie powołani przez pozwanego jak np. M. K. zeznała, że nie uczestniczyła w negocjacjach, a zatem jej zeznania nie były przydatne do ustalenia stanu faktycznego w sprawie.

Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków ani z przedłożonych do akt dokumentów nie wynika, jakie różnice w treści zapisów umownych nastąpiły po odbyciu przez strony rzekomych negocjacji. Pozwany nie przedstawił np. pierwotnej wersji umowy oraz wersji końcowej.

Chybiony jest zarzut niewskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił częściowo wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadków T. D., M. K. i J. P., albowiem z uzasadnieniu Sądu Okręgowego wynika, że Sąd nie dał wiary zeznaniom T. D., M. K. i J. P. w zakresie, w jakim świadkowie utrzymywali, że powód zdecydował się na uiszczenie zakwestionowanych w pozwie opłat dobrowolnie i możliwa była współpraca stron bez obciążania dostawcy tymi opłatami, w oparciu wyłącznie o cenę zakupu towaru. Jak wskazał Sąd Okręgowy powyższe stwierdzenia stoją w sprzeczności z okolicznościami wynikającymi z zeznań świadków S. M. i M. S., a także w szczególności z wyjaśnieniami prezesa zarządu powodowej spółki (...), którym Sąd dał wiarę w całości. Tę część zeznań świadka Sąd ocenił także mając na uwadze doświadczenie wynikające z rozpoznawania innych podobnych spraw oraz wynikającą z niego praktykę działania sieci handlowych takich jak O..

W ocenie Sądu Apelacyjnego przeprowadzona ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest wyczerpująca. Można na jej podstawie wyrobić pogląd, dlaczego Sąd odmówił wiarygodności niektórym zeznaniom świadków. Brak podstaw do uznania, że zeznania świadków T. D., M. K. i J. P. nie stoją w sprzeczności z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie.

Reasumując wskazanie przez pozwanego w apelacji uchybienia prawa procesowego są chybione, a nadto nie mają żadnego wpływu na wynik sprawy, stąd też nie mogą skutkować uchYLENIEM bądź zmianą wyroku.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał złożoną apelację pozwanego za bezzasadną o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie II wyroku.

Wobec oddalenia apelacji pozwanego, na podstawie art. 99 k.p.c. w związku z 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z

urzędu, Sąd Apelacyjny obciążył pozwanego w całości kosztami zastępstwa procesowego powoda w stawce minimalnej w wysokości 1 800,00 zł.

Apelacja powoda została uwzględniona w części – w 82%, stąd na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 4 powołanego rozporządzenia, Sąd Apelacyjny stosunkowo rozdzielając koszty, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 792,48 zł (82% z 264 zł + 900 zł minus 18% z 900 zł).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego jak w punkcie III wyroku

SSO Jan Wawrowski SSA Jerzy Paszkowski SSA Edyta Jefimko